



FUNDACJA
IM. SEWERYNA
KRAJEWSKIEGO

"Absolutna cisza barw"

Seweryn Krajewski, Daniel Wyszogrodzki

*Dwa portrety w pustej sali
jak wygaste lustro dwa.
Czysta forma i realizm
absolutna cisza barw.*

*Ona patrzy bezrozumnie,
on rozumie już od lat.
Bo trudniej tracić resztkę złudzeń
niż po prostu tracić czas.*

*To nie ja, to nie ty,
barwa i biel vis a vis.
Wiem już dziś, że nie miał racji
ktokolwiek mowę srebrem zwał.*

*Zamiera sztuka konwersacji,
monologi płyną dwa.
To nie ty, to nie ja,
cisza i dźwięk sam na sam.*

*Cisza barw - cisza obojętnych zimnych twarzy.
Cisza barw - cisza wołająca z ram pejzaży.
Cisza barw - nawet takich co najgłośniejsz krzyczą.
Cisza barw - cisza, absolutna cisza.*

*Czy to ty?
Może tylko ja tak widzę Ciebie.
Czy to ja?
Tak niewiele już zostało ze mnie.
Wstaje świt -
tyle razy zastał mnie przy Tobie.*

Czy to my?

Może już za późno na odpowiedź.

Cisza barw - cisza obojętnych zimnych twarzy.

Cisza barw - cisza wołająca z ram pejzaży.

Cisza barw - nawet takich co najgłośniej krzyczą.

Cisza barw - cisza, absolutna cisza.